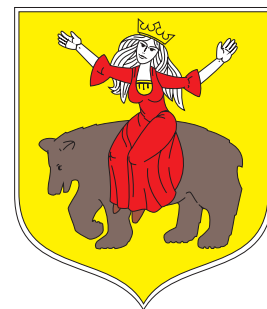


ip informator przysuchy



Nr 41

ISSN 2083-0890

Kwiecień 2012 r.

Skalniaki na Placu Kolberga zapachniały wiosną!



Potrzebne lądowisko i lepsze drogi

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasikiem Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha

Strona 2

Po spotkaniu z wojewodą

Potrzebne lądowisko i lepsze drogi

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasikiem Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha

- Wraz z Leszkiem Wamilem przewodniczącym Rady Gminy i Miasta brał pan udział w spotkaniu wojewody mazowieckiego Jacka Kozłowskiego z samorządowcami regionu radomskiego. Spotkanie odbyło się 27 marca w Radomiu. Jednym z poruszanych tematów był problem bezpieczeństwa. Gmina Przysucha w oparciu o policyjne statystyki, przytoczone przez Rafała Korczaka, zastępcę Mazowieckiego Wojewódzkiego Komendanta Policji, znajduje się w grupie gmin najbezpieczniejszych. Taka opinia cieszy?

- Oczywiście, że tak. Spotkanie było potrzebne, przytoczone wskaźniki pokazały jak Przysucha wygląda na tle innych gmin Mazowsza, a szczególnie na tle gmin regionu radomskiego. Wysoka ocena stanu bezpieczeństwa w gminie świadczy o naszym wkładzie pracy, o właściwym gospodarowaniu środkami z budżetu, w tym z przeznaczeniem właśnie na poprawę bezpieczeństwa.

- Problem bezpieczeństwa omawiany był także w kontekście budowy bezpiecznych dróg. I tu gminy, w tym Przysucha, są dobrze oceniane, jeśli chodzi o dbałość o stan dróg gminnych. Samorządowcy zwracali jednak uwagę na fakt, iż przez teren gmin przebiegają drogi wojewódzkie i krajowe, a ich stan w wielu przypadkach jest katastrofalny...

- Co do oceny stanu dróg gminnych, to nie popadajmy w samozadowolenie. Ocena pozytywna cieszy, ale nie zaciemnia nam potrzeb w tym zakresie. Co roku, także i w bieżącym przeznaczamy w budżecie gminy pokazne środki na remonty dróg gminnych i ulic w mieście. Jeśli chodzi o drogi, to wciąż jest co robić. Staramy się też pozyskiwać środki z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Przykładem jest zaplanowana budowa nowego rozwiązania komunikacyjnego, w tym przebudowa ul. Partyzantów w Przysusze na odcinku od drogi krajowej nr 12 do szpitala, przebudowa ul. Warszawskiej i połączenie z centrum przemysłowym w Skrzyńsku. Projekt zakłada budowę chodników

dla pieszych, ścieżki rowerowej i instalację nowego oświetlenia, czyli wszystkie elementy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Natomiast rzeczywiście niepokojącym jest stan dróg, które nie są w gestii samorządu gminnego. Są to głównie drogi wojewódzkie i na to zwracaliśmy uwagę podczas spotkania z wojewodą. Przez teren naszej gminy przebiegają na przykład drogi wojewódzkie 727 na trasie Skrzyńsko – Klwów i 749 Przysucha – Końskie. Nikomu, kto z Przysuchy jedzie do Ruskiego Brodu nie trzeba mówić, jak droga 749 wygląda. No i droga krajowa nr 12 przebiegająca przez Przysuchę. Po ubiegłorocznym remoncie jest znacznie lepiej, ale szkoda, że ze względów oszczędnościowych projekt przebudowy tej drogi nie został zrealizowany w całości.

- Panie Burmistrzu, w imieniu władz samorządowych Przysuchy podpisał się pan pod postulatami w sprawie aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Mazowieckiego. Postulaty są wynikiem dyskusji samorządowców regionu radomskiego na temat złej sytuacji społecznej i gospodarczej tego regionu. Pod dokumentem podpisali się wszyscy wójtowie gmin i burmistrzowie miast ziemi radomskiej. Dokument przekazał władzom wojewódzkim Mazowsza Prezydent Miasta Radomia. Czy może pan powiedzieć, które z tych postulatów są ważne dla Przysuchy?

- Dokument jest bardzo obszerny, zawiera ponad 80 postulatów wypracowanych przez samorządy gmin i powiatów regionu radomskiego. Wszystkie są ważne, bo nawet jeśli część z nich dotyczy Grójca, Radomia, Lipska czy Zwoleń, to tak naprawdę wszystkie rzutują na rozwój całego regionu. Jesteśmy zgodni co do tego, aby Radom był centralnym ośrodkiem naszego regionu, aby się rozwijał i tworzył miejsca pracy. Najistotniejsze w tym wszystkim jest to, że chcemy, aby cały subregion radomski został włączony do regionów tzw. ściany wschodniej. Miasta, które dziś korzystają z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej, na przykład Kielce,

inwestują i rozwijają się. Natomiast my jesteśmy jednym z najbiedniejszych subregionów w kraju, będąc jednocześnie częścią najbogatszego województwa. Jako subregion mamy najniższy w województwie wskaźnik PKB na mieszkańca oraz najwyższą stopę bezrobocia. Dlatego też we wspomnianym dokumencie zawarty został postulat dotyczący uzyskania dla subregionu radomskiego dostępu do środków z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej lub jego odpowiednika w programach finansowych, w latach 2014-20. Na tym nie tylko Przysucha, ale wszystkie samorządy regionu radomskiego zyskałyby wiele.

- Wróćmy jeszcze do spotkania z wojewodą mazowieckim, gdzie mówiono też o zmianach w syste-

mie ratownictwa medycznego na Mazowszu. Jakie są pana refleksje na ten temat?

- Powiem o jednej, ale w mojej opinii bardzo istotnej. Otóż okazuje się, że żadna z gmin powiatu przysuskiego nie ma wskazanego miejsca pod lądowisko helikopterów ratownictwa medycznego. Dlatego zareagowaliśmy natychmiast. Wystosowaliśmy w tej sprawie wniosek do Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, wyznaczając na miejsce lądowania śmigłowców miejski stadion w Przysusze. Jesteśmy gotowi, jeśli Pogotowie Lotnicze zaakceptuje tę lokalizację, spełnić wszystkie niezbędne wymagania dla takiego lądowiska.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Hanna Jacobi



Przewodniczący RGiM Leszek Wamil i Burmistrz Tadeusz Tomasik na spotkaniu z wojewodą.



W spotkaniu uczestniczyli: (od lewej): Rafał Korczak zastępca Mazowieckiego Wojewódzkiego Komendanta Policji, Gustaw Mikołajczyk Mazowiecki Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, Jacek Kozłowski wojewoda mazowiecki, przedstawiciele Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji.

Kobiety przedsiębiorcze

Tytuł Kobiety Przedsiębiorczej w plebiscyście Echa Dnia "Kobieta Przedsiębiorcza 2012" zdobyły trzy panie reprezentujące powiat przysuski: Krystyna Bielawska, Elżbieta Kowalska i Małgorzata Bednar-

ska. W tej szczególnej rywalizacji nominowanych do tytułu Kobiety Przedsiębiorczej było kilkaset pań z całego regionu radomskiego. Laureatkom serdecznie gratulujemy!

Z sesji Rady Gminy i Miasta

Dom Kultury i Biblioteka Publiczna złożyły sprawozdania za ubiegły rok

Sprawozdań z działalności w 2011 roku Domu Kultury i Biblioteki Publicznej w Przysusze wysłuchali radni Rady Gminy i Miasta podczas sesji Rady 29 marca br. Działalność obu placówek została oceniona pozytywnie.

Dom Kultury jest samorządową instytucją kultury. Realizuje zadania w zakresie wychowania, edukacji kulturalnej oraz tworzenia, upowszechniania i ochrony kultury. Nadzoruje pracę 12 świetlic wiejskich. Podkreślenia wymaga fakt skutecznego pozyskiwania środków finansowych z zewnątrz na realizację projektów. I tak w 2011 r. Dom Kultury złożył za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki” dwa kolejne wnioski w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 na realizację projektów: organizacja pleneru rzeźbiarskiego i organizacja warsztatów artystycznych. W 2011 roku złożony został również

do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Rozwój Infrastruktury Kultury wniosek o dofinansowanie wyposażenia placówki. Dzięki temu w DK powstanie jeszcze w tym roku kolejny klub zainteresowań. Aktualnie działa ich 11: tańca nowoczesnego, rytmiki dla dzieci, breakdance, estrada, plastyczny, Młodzieżowa Orkiestra Dęta, młodzieżowe zespoły rockowe, teatralno-kabaretowy, Orkiestra Dęta, chór Canto i brydżowy. Łącznie w zajęciach klubów zainteresowań uczestniczy czynnie blisko 300 osób – dorosłych, młodzieży i dzieci. Poza działalnością klubową Dom Kultury jest organizatorem lub współorganizatorem wielu imprez okolicznościowych, turniejów i konkursów. W 2011 roku do ważniejszych z nich należały: finał WOŚP, koncerty na Dzień Babci i Dziadka, walentynkowy, z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, andrzejkowo-

wy, festiwal piosenki i tańca ludowego przedszkolaków, eliminacje powiatowe ogólnopolskich konkursów recytatorskich. Ponadto DK zapewnia ofertę zajęć świetlicowych i sportowo – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych i letnich wakacji. Dom Kultury jest także wydawcą miesięcznika Informator Przysuchy.

Miejska Biblioteka Publiczna w Przysusze posiada sześć filii bibliotecznych na terenie gminy. W 2011 roku wzbogaciła swój księgozbiór o blisko 1,5 tysiąca książek. Aktualnie księgozbiór Miejskiej Biblioteki Publicznej liczy ponad 27,5 tysiąca woluminów. Ze zbiorów bibliotecznych korzysta ponad 2,6 tysiąca czytelników. Najliczniejszą grupę wśród nich stanowią dzieci i młodzież. Stałym punktem działalności biblioteki są spotkania z autorami. W 2011 roku odbyło się spotkanie z autorem książki „Major Hubal – legendy i mity”. Ponadto

w poszczególnych filiach zorganizowano 10 różnych konkursów, 13 lekcji bibliotecznych, 23 dyskusje nad książką, przyjęto 10 wycieczek przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, zorganizowano 56 różnych gier i zabaw literackich. Placówka uczestniczy także w akcji: „Cała Polska czyta dzieciom”. W 2011 roku biblioteka wzbogaciła się o nowy sprzęt, w tym 8 komputerów, 2 drukarki laserowe, notebook, aparat fotograficzny, kamera wideo oraz projektor multimedialny. Wartość pozyskanego sprzętu to prawie 32 tys. złotych. Biblioteka prowadzi usługi kserograficzne. W czytelnicy zorganizowane są trzy stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu.

Radni Rady Gminy i Miasta Przysucha zapoznali się też ze sprawozdaniami finansowymi za 2011 rok obu placówek. Wykorzystanie budżetów rocznych jest prawidłowe.

PSK ma własną zwyżkę



Samochód z podnośnikiem zakupiony przez PSK

Ma za sobą już pierwsze kursy przy wymianie żarówek w ulicznym oświetleniu. Od niedawna jest po prostu „pod ręką”. Kupiony przez Przysuska Służbę Komunalną będzie od tej pory służył przy pracach na wysokościach.

Samochód z podnośnikiem to sprzęt nieodzowny przy wykonywaniu takich prac jak właśnie remont oświetlenia ulicznego, wymiana rynien, wiosną pielęgnacyjna przycinka wysokich drzew, a zimą usuwanie śniegu i sopli z dachów.

Popularnie zwana zwyżka jest przy takich czynnościach niezastąpiona. Do tej pory, jak informuje Zbigniew Augustyniak dyrektor PSK, zwyżkę „zatrudniano” w drodze przetargu. Teraz, gdy jest już własna, prace będą wykonywane szybciej i taniej prawie o 50%, na co wskazuje wykonana symulacja kosztów. Kupiony przez PSK samochód z podnośnikiem jest używany, ale w dobrym stanie. Kosztował 60 tys. złotych. Posiada ramię o zasięgu w górę do 12 metrów.

13. inwestycja w kulturę

W Kozłowcu rozpoczęła się budowa Wiejskiego Ośrodka Kultury. Będzie to już trzynasta placówka kultury działająca na terenie Gminy Przysucha.

Wiejski Ośrodek Kultury w Kozłowcu to obiekt analogiczny do działających już w Woli Więcierzowej i Pomykowie. Będzie to więc parterowy, mурowany budynek z przestronną salą główną i pomieszczeniami, dostosowanymi do potrzeb biblioteki oraz zajęć o charakterze świetlicowym. W budynku znajdować się będą także pomieszczenia gospodarcze, socjalne oraz sanitarne. Placówka, podobnie jak jej bliźniacze „siostry” w Woli Więcierzowej i Pomykowie, będzie przystosowana dla osób niepełnosprawnych i wyposażona w sprzęt audiowizualny. Obiekt zostanie ogrodzony, a teren wokół niego

zagospodarowany. Przewidziana jest budowa chodnika dla pieszych, wjazdu i upiększenia terenu zielenią.

Koszt budowy Wiejskiego Ośrodka Kultury w Kozłowcu to blisko 730 tys. złotych, w tym planowane dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013, w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” wynosi ponad 430 tys. złotych. Wniosek o dofinansowanie inwestycji ze środków unijnych Gmina złożyła za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki”.

Trzynasta placówka kultury na terenie przysuskiej gminy, jaką za kilka miesięcy będzie Wiejski Ośrodek Kultury w Kozłowcu, spełniać będzie rolę obiektu integrującego lokalną społeczność.



Budowa Wiejskiego Ośrodka Kultury w Kozłowcu

Groszowa podwyżka i milionowe potrzeby

Uchwałę w sprawie dopłat do ceny wody i ścieków dla odbiorców usług z gospodarstw domowych podjęła Rada Gminy i Miasta 29 marca br. Taryfę opłat, obowiązującą od 1 maja 2012 r. do 30 kwietnia 2013 r. za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i za zbiorowe odprowadzanie ścieków przedstawił Radzie Marek Kilianek prezes PGKiM sp. z o.o.

Zgodnie z podjętą uchwałą od 1 maja br. do 30 kwietnia 2013 r. dopłata do ceny za pobór 1m³ wody dostarczanej dla odbiorców usług z

21 groszy netto w przypadku wody czy 33 grosze, jeśli chodzi o ścieki. Dodam, że cena 1 m³ wody i cena za odprowadzenie 1 m³ ścieków w Przysusze jest porównywalna do cen obowiązujących w analogicznych miasto- gminach, a w wielu przypadkach niższa. Rozumiem, że jak każda podwyżka, ta również, choć jak widać minimalna, wzbudza w odbiorcach określone emocje. Wprowadzenie nowej taryfy było jednak konieczne – dodaje prezes Kilianek. - Spółka ponosi bardzo wysokie koszty administrując urzą-

żem kosztuje. Od dłuższego czasu obserwujemy spadek sprzedaży wody. Nasi odbiorcy w coraz większym stopniu oszczędzają zużycie wody. Na pewno trudna sytuacja materialna wielu rodzin nie jest tu bez znaczenia. Natomiast to wszystko wpływa na cenę – mówi prezes PGKiM. – Warto też sobie uświadomić, że nasza gmina jest obszaro- rozległa. Są przykłady na to, że ciągniemy sieć kilometrami, by dostarczyć dostęp do wody czy kanalizacji zaledwie kilku domostwom. Tak jest na przykład w miejscowości Dębiny, gdzie mamy przypadek, że na utrzymaniu naszym jest 1,5 km sieci wodociągowej dla zaledwie czterech przyłączy. To w naturalny sposób podwyższa koszty. Byłoby taniej, gdyby zabudowa była zwarta. Ale i tu bywa różnie. Niestety, obserwujemy spadek zainteresowania ze strony odbiorców przyłączami do sieci. Na przykład w miejscowości Janików mamy na utrzymaniu 9 km sieci wodociągowej dla 193 odbiorców i 3,5 km sieci kanalizacyjnej dla zaledwie 11 odbiorców przy 37 potencjalnych na tym odcinku sieci kanalizacyjnej. Jest tam przepompownia, której utrzymanie, biorąc pod uwagę tylko koszt energii elektrycznej, nawet w części nie pokrywają opłaty od tych 11 odbiorców. Prosty rachunek mówi, że gdyby sto procent domostw korzystało z sieci, byłoby ogólnie taniej. W świetle takich sytuacji pojawiały się i pojawiają głosy: czy budować sieci? Ale przecież wodociągowanie i kanalizowanie terenu gminy to obowiązek samorządu. I z tego obowiązku samorząd Gminy i Miasta Przysucha się wywiązuje. Ja osobiście apeluję do mieszkańców, żeby korzystali z przyłączy – dodaje Marek Kilianek.

Problemów do rozwiązania, jakie stoją przed przysuskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, jak widać, nie brakuje. Obok wspomnianej już



Prezes Marek Kilianek

konieczności modernizacji każdej z sieci, a już na pewno ciepłowniczej, zmodernizowania wymaga też oczyszczalnia ścieków, a na rekultywację czeka wysypisko śmieci w Woli Więcierzowej. I, jak uzasadnia dokonany obliczeniami kosztów prac prezes spółki, w grę wchodzi miliony złotych. Dla przykładu rekultywacja wysypiska śmieci to koszt około 1,5 mln zł, zmodernizowanie oczyszczalni ścieków, uwzględniając wymogi unijne, to kolejne najmniej 6 mln zł. Aby dokonać modernizacji sieci ciepłowniczej potrzeba około 4 mln zł.

- Pamiętajmy dobrze minioną, wyjątkowo mroźną zimą, kiedy to awarie sieci, zwłaszcza ciepłowniczej, były z jednej strony bardzo dokuczliwe dla mieszkańców, z drugiej zaś bardzo trudne z uwagi na warunki pogodowe, do szybkiego usunięcia przez naszych pracowników – mówi prezes Kilianek. – Musimy też szybko pomyśleć o wymianie dziesięciu z kilkunastu funkcjonujących kotłowni grzewczych. Oczywiście, że w ciągu jednego roku nie jesteśmy w stanie rozwiązać wszystkich wymienionych problemów. Będziemy je załatwiać sukcesywnie, angażując także środki własne spółki. Rok 2011 zakończyliśmy bez strat, a nawet z niewielkim zyskiem, który właśnie pozwoli na wykorzystanie środków własnych na inwestycje – dodaje prezes.



Rozległe tereny w Dębinach, przez które biegnie wodociąg

gospodarstw domowych z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę administrowanych przez PGKiM w Przysusze wyniesie 0.32 zł, natomiast dopłata do ceny za 1 m³ ścieków odprowadzanych do zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych administrowanych przez PGKiM - 0,36 zł.

- Taryfa opłat, obowiązująca od 1 maja 2012 r. do 30 kwietnia 2013 r. za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i za zbiorowe odprowadzanie ścieków wprowadza minimalną podwyżkę ceny 1 m³ wody i za 1 m³ odprowadzanych ścieków - mówi Marek Kilianek prezes PGKiM sp. z o.o. - Są to kwoty rzędu zaledwie

dzeniami zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorczymi urządzeniami kanalizacyjnymi. Kosztów tych nowe stawki nie rekompensują. Kosztuje konserwacja sieci, jej naprawy, a trzeba powiedzieć jasno, że sieć zarówno wodociągowa jak i kanalizacyjna wymaga wymiany na wielu odcinkach, a to z kolei dużych nakładów finansowych. Podobna sytuacja dotyczy też sieci ciepłowniczej. I tu modernizacja jest konieczna, by uniknąć częstych awarii, których usuwanie, niestety, jest bardzo kosztowne, no i kłopotliwe dla mieszkańców. Mamy 14 przepompowni, których utrzymanie w dobrym stanie technicznym



Przepompownia ścieków w Janikowie



Pompy w przepompowni ścieków w Janikowie

Sprawdzian szóstoklasistów

3 kwietnia br. szóstoklasiści wszystkich szkół podstawowych przystąpili do sprawdzianu.

Każdego roku w szkołach podstawowych szóstoklasiści przeżywają najważniejszy w swoim życiu sprawdzian wiedzy i umiejętności. Test bada osiągnięcia uczniów w czytaniu, pisaniu, korzystaniu z różnych źródeł informacji, rozumowaniu oraz wykorzystaniu informacji w praktyce. W związku z tym wśród zadań dominują zadania polonistyczne i matematyczne.

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Przysusze do sprawdzianu przystąpiło 37 uczniów. To wyjątkowe wydarzenie w życiu rozpoczął dyrektor szkoły Grzegorz Jaszczura, życząc uczniom, by osiągnęli możliwie najlepsze wyniki. Nad organizacją sprawdzianu zgodnie z procedurami przekazanymi przez CKE czuwała p. Jolanta Wachowicz wraz z innymi członkami komisji. Tuż przed rozpoczęciem sprawdzianu można było zauważyć uśmiechnięte, ale również i zdenerwowane twarze. Uczniowie pytani o samopoczucie odpowiadali, że chcą zdobyć możliwie najwyższą liczbę punktów. Mają jednak świadomość, że wynik nie ma istotnego wpływu na dalszą edukację, obowiązek dalszej nauki w gimnazjum mają wszyscy.

W Publicznej Szkole Podstawowej

nr 2 w Przysusze do najważniejszego dla nich sprawdzianu – sprawdzianu szóstoklasisty przystąpiło 39 uczniów klas szóstych. Obliczyć cenę zeszytu i napisać opowiadanie to tylko niektóre z zadań, z jakimi zmierzali się podczas sprawdzianu. Uczniowie, dzieląc się pierwszymi wrażeniami po jego napisaniu, mówili, iż nie należał on do najtrudniejszych, ale czasu było mało. Opinie uczniów po zakończeniu testu były różne, w jednym jednak wszyscy się zgadzali: najtrudniejsza podczas tegorocznego sprawdzianu była część matematyczna. Zadania z matematyki, jak wiadomo często przysparzają uczniom trudności. Ale i tu można było odnieść wrażenie, iż większość zdających uważała, że udzieliła poprawnych odpowiedzi. Ostateczne wyniki sprawdzianu poznamy dopiero 22 czerwca, ale mamy nadzieję, iż jak co roku, nasi szóstoklasiści nie zawiedli.

Do sprawdzianu szóstoklasisty w Publicznej Szkole Podstawowej, w Ruskim Brodzie przystąpiło siedmiu uczniów. Pisali oni w dwóch grupach: 5- osobowej standardowej i 2- osobowej dyslektycznej.

Barbara Pawul, Inga Dubaj,
Robert Krupa, Anna Sosińska



Szóstoklasiści z „jedyńki”



Szóstoklasiści z „dwójki”

LGD w Przysusze

Kierownicy wydziałów Urzędu Gminy i Miasta Przysucha, przedstawiciele organizacji pozarządowych, działających na terenie gminy oraz zainteresowani przedsiębiorcy uczestniczyli w spotkaniu zorganizowanym w Przysusze przez UGiM oraz Lokalną Grupę Działania „Razem dla Radomki”.

Omówione zostały zagadnienia związane z realizowanymi naborami wniosków w zakresie działań: Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw; Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej; Odnowa i rozwój wsi; Małe Projekty.

Uczestnicy spotkania zapoznani zostali też z dotychczasową działalnością prowadzoną przez Stowarzyszenie „Razem dla Radomki” w ramach Osi 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

- Spotkanie miało charakter informacyjny – mówi Stanisław Wiaderek Sekretarz Gminy i Miasta Przysucha, wiceprezes Zarządu LGD „Razem dla Radomki”. – Uważam, że dzięki takim spotkaniom lokalni przedsiębiorcy czy stowarzyszenia mają okazję zapoznać się z możliwościami, jakie w pozyskiwaniu środków unijnych, w formie dofinansowania lub refundacji, daje właśnie LGD. Dotyczy to szczególnie tych firm czy organizacji pozarządowych, które po

raz pierwszy występują o finansowe wsparcie z funduszy UE. Stowarzyszenie zapewnia pomoc merytoryczną w przygotowaniu wniosków – dodaje Stanisław Wiaderek.

Przypominamy, że na terenie Gminy i Miasta Przysucha w ostatnim czasie zostały zrealizowane za pośrednictwem LGD takie projekty jak: „Nowe kwalifikacje kluczem do pracy” czy „Budowa Wiejskiego Ośrodka Kultury w miejscowości Wola Węcierzowa”. Aktualnie w realizacji jest kolejny: „Budowa Wiejskiego Ośrodka Kultury w miejscowości Kozłowiec”. Wśród najaktywniejszych beneficjentów stowarzyszenia z terenu Przysuchy jest przysuski Dom Kultury, który na sześć złożonych wniosków uzyskał łącznie 66 tys. złotych dofinansowania. Ponadto w ramach projektu „Jestem aktywny – będę przedsiębiorcą”, realizowanego przez LGD „Razem dla Radomki” wraz z partnerami, w Publicznym Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Przysusze powstał Innowacyjny Klub Przedsiębiorczości.

Aktualnie, jeszcze do 27 kwietnia, LGD prowadzi nabór wniosków dla działań: Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw; Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej; Odnowa i rozwój wsi; Małe projekty.

Szczegółowe informacje na: www.razemdlaRadomki.pl



Naziemna telewizja cyfrowa już w marcu 2013 roku

O zmianach, jakie nas czekają po wprowadzeniu naziemnej telewizji cyfrowej poinformowano samorządowców z regionu radomskiego podczas spotkania, odbytego 27 marca w Radomiu, z wojewodą mazowieckim Jackiem Kozłowskim i przedstawicielami Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji i Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

- W regionie radomskim wyłączenie naziemnej telewizji analogowej nastąpi 19 marca 2013 r. dla odbierających z Warszawy i 17 czerwca dla odbierających z Przysuchy oraz z Ryk – informowali uczestników spotkania Stefan Kamiński i Andrzej Zarębski z Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji.

- Odbiór stracą wówczas gospodarstwa domowe korzystające z anten indywidualnych oraz te w budynkach wielorodzinnych wyposażonych w antenowe instalacje zbiorowe. Wyłączenie naziemnej telewizji analogowej nie stworzy problemów dla abonentów platform kablowych i satelitarnych oraz posiadaczy nowoczesnych telewizorów z wbudowanym dekoderem – dodał Zygmunt Słomiński dyrektor Urzędu Komunikacji Elektronicznej Delegatura w Warszawie. Poinformował też, że oferta naziemnej telewizji cyfrowej w 2013 r. jest bezpłatna. Natomiast szczegółowe informacje o przygotowaniu do odbioru cyfrowej telewizji znaleźć można m.in. na stronie www.cyfryzacja.gov.pl.



Przedstawienie wielkanocne w Skrzyńsku

Wielkanoc jest radosnym świętem, ale zarazem bardzo bogatym w treści religijne, których nie można sprowadzać tylko do kolorowych pisanek, bazi, palm wielkanocnych czy śmigusa-dyngusa. Istotą tych Świąt ukazali swoim rówieśnikom i nauczycielom uczniowie z klasy 6a – aktorzy ze Szkolnego Teatru „Pomimo”, działającego przy PSP w Skrzyńsku.

4 kwietnia, w ostatni dzień zajęć lekcyjnych przed świętami, uczniowie wcieli się w rolę rodziny, która po powrocie z uroczystej Mszy Rezurekcyjnej zasiada do świątecznego śniadania wielkanocnego. Dzieci z zainteresowaniem wysłuchały opowieści rodziców i dziadków o tradycjach wielkanocnych, a przede wszystkim, że te święta są wspomnieniem śmierci i zmartwychwsta-

nia Jezusa.

Można było usłyszeć, skąd wzięły się tradycje malowania jajek, a nawet co każdy kolor na pisance oznacza; dlaczego palmy wielkanocne są takie kolorowe i stoją, a niektóre nawet bardzo wysokie; czemu ma służyć zwyczaj oblewania się wodą w poniedziałek wielkanocny. Dopelnieniem tego krótkiego, ale jakże bogatego w treści przedstawienia były życzenia świąteczne złożone przez „dziadka” nauczycielom i uczniom.

Nad całością przedstawienia, przygotowując scenariusz i reżyserując, czuwali: p. Agata Zawada i ks. Mariusz Morawski, zaś w przygotowaniu dekoracji pomogła p. Dorota Cieślukowska.

Ks.M. Morawski

Piękna lekcja o Wielkiej Nocy

„Jajko symbol życia” - to hasło przewodnie lekcji, która odbyła się 16 marca w Bibliotece Publicznej w Ruskim Brodzie. Spotkanie adresowane do przedszkolaków i najmłodszych uczniów szkoły podstawowej miało na celu zapoznać ich z obrzędowością wielkanocnej dawnej wsi opoczyńskiej oraz promowanie regionu.

Autorka projektu Maria Madej - Sompolska opowiadała o zwyczajach Świąt Wielkanocnych poczynając od poprzedzającej je Niedzieli Palmowej. Mówiła też o magicznym

znaczeniu symboli wielkanocnych i święceniu jaj, wody, ognia, palmy. Uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się z dawnymi technikami wykonania pisanek oraz legendami związanymi z barwieniem jaj, a sięgających jeszcze czasów starożytnych. Największą radość sprawiło przedszkolakom własnoręczne ozdabianie wydmsuszek, przy których wykazali się niezwykłą inwencją twórczą oraz wrażliwością estetyczną. Ich prace zostały wystawione w Bibliotece Publicznej.



Czar i magia Wielkiej Nocy

8 kwietnia obchodziliśmy Święto Zmartwychwstania: Wielkanoc - najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie, upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Święta Wielkanocne przejmując tak wiele z dawnych wierzeń i zwyczajów nie bez podstaw nazywane są świętami wiosennymi, a także świętami radości.

W przeddzień niedzieli 8 kwietnia,

w Wielką Sobotę tradycyjnie we wszystkich przysuskich parafiach odbyło się święcenie pokarmu. Przysuszanie całymi rodzinami odwiedzały Groby Pańskie. Święta Wielkanocne uczcili też uczniowie szkół, przygotowując pod opieką nauczycieli uroczyste apele i przedstawienia nawiązujące do wielkanocnych zwyczajów.



Święcenia pokarmów w parafii pod wezwaniem św. Jana Nepomucena w Przysusze dokonał proboszcz ks. Stanisław Traczyński



Grób Pański w kościele św. Jana Nepomucena w Przysusze



Przy Grobach Pańskich czuwali strażacy

Wiosna przyszła do przedszkola

Poprzez podejmowanie i wdrażanie działań, mających na celu poznanie przez dzieci tradycji regionalnych, staramy się już w przedszkolu kształtować pozytywny stosunek do Ojczyzny, zwłaszcza do tej najbliższej. Uczymy dzieci szacunku, tolerancji i otwarcia na różne aspekty życia społecznego i kulturalnego, przybliżamy własny region tzw. Małą Ojczyznę, wyposażamy w wiedzę o miejscu zamieszkania, umacniamy więź z rodziną, przedszkolem, wykorzystując do tego różne metody i formy pracy, sprzyjające poznawaniu i kultywowaniu zwyczajów regionalnych.

Jednym z takich działań podejmowanym przez Samorządowe Przedszkole Nr 1 w Przysusze jest poznanie tradycji i zwyczajów związanych z okresem wiosennym i wielkanocnym. Przedszkole aktywnie współpracuje z Muzeum im. Oskara Kolberga. Dzieci cztero i pięcioletnie uczestniczyły w warsztatach muzealnych prowadzonych przez artystki ludowe. Samodzielnie ozdabiały woskiem jajka, z kolorowej bibuły wykonywały kwiaty do wielkanocnej palmy. Swoje prace wykorzystały do dekoracji przedszkola.

Kolejnym wydarzeniem wiążącym się z wiosną były spotkania integracyjne z dziećmi: podopiecznymi Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Pomóż mi być”, uczniami Publicznych Szkół Podstawowych Nr 1 i Nr 2 w Przysusze, rówieśnikami z Samorządo-

wego Przedszkola Nr 3 oraz z dziećmi z „Ochronki” pod wezwaniem Świętej Rodziny. W trakcie tych spotkań uczestnicy obejrżeli bajkę p.t. „Trzy świnki”, która dostarczyła dzieciom wiele radości i niezapomnianych wrażeń. W role aktorów wcielił się personel przedszkola, który samodzielnie przygotował dekoracje, rekwizyty i kostiumy.

21 marca odbyło się w przedszkolu tradycyjne „Pożegnanie zimy i powitanie wiosny”, w którym uczestniczyły wszystkie grupy wiekowe przedszkolaków. Przedszkolna tradycja „powitania wiosny” nawiązuje do obrzędu kultywowanego na terenie całej Polski, polegającego na wynoszeniu ze wsi kukły – symbolu Zimy i Śmierci, którą barwny korowód, przy wtórze okolicznościowych pieśni, podpałał lub topił w rzece. Następstwem zniszczenia symbolu zimy stał się obrzęd uroczystego wprowadzenia do wsi Wiosny, której symbolem była przystrojona gałązka lub drzewko.

Wzorem ludowego obrzędu, wszystkie przedszkolaki pożegnały Zimę piosenką „Marzanno, Marzanno” oraz wspólnie wypowiedzianymi słowami:

„Marzanno, Marzanno, odejdz prosimy, już nie chcemy więcej żadnych śladów zimy. Wiosnę, Wiosnę witamy, Marzannę przegonimy, Wiosnie się pokłonimy!” Natomiast panie nauczycielki przebrane za „bociana” i „słonko” wniosły na salę symbol zimy - „Marzannę”, która została przy pomocy



dzieci schowana do worka. Przedszkolnej Marzanny nie zatopiono, ani nie spalono w trosce o środowisko, o które uczą się dbać nasze przedszkolaki. Po dokładnym zawiązaniu worka, na salę ze swego pałacu przybyła Pani Wiosna, którą przedszkolaki powitały ludowym tańcem z Gaikiem – symbolem wiosny.

Dzieci z poszczególnych grup przygotowały dla Pani Wiosny niespodzianki: wiersze, piosenki i taniec o tematyce wiosennej. Uczestniczyły również we wspólnej zabawie z Wiosną przy piosence pt. „Z prawdziwą przyjemnością”.

Co roku imprezę kończymy miłym akcentem, który swą tematyką nawiązuje do nowej pory roku i charakteru uroczystości. W tym roku był to „Wiosenny pokaz mody” w wykonaniu dzieci z poszczególnych grup wiekowych, które w rytm mu-

zyki prezentowały wiosenne stroje.

Aby zainteresować rodziców działaniami podejmowanymi przez przedszkole, odbył się również „Wielkanocny kiermasz”, na który prace w postaci kart świątecznych, palm, wielkanocnych stroików, babek, kolorowych pisanek, donic z owsem, wykonał personel przedszkola wspólnie z dziećmi przy udziale rodziców. W przygotowaniu kiermaszu bardzo aktywnie uczestniczyły dzieci z grupy IV. Ubrane w fartuszki rozbijały jajka, sypały cukier i mąkę, mieszały ciasto, które następnie wkładały do foremek. Upieczone babeczki dekorowały lukrem i pomagały je pakować. Kiermasz cieszył się dużym zainteresowaniem i był ważnym elementem integrującym przedszkole ze środowiskiem rodzinnym.

Ewa Górnik

Pożegnanie Zimy

Uczniowie klas I i II Publicznej Szkoły Podstawowej w Ruskim Brodnie wraz z wychowawczyniami Moniką Rynkiewicz - Wojtaszewską oraz Zofią Koselską pożegnali Zimę inscenizacją „Płyn Marzanno”. Zachęcali słomianą Panienkę, aby popłynęła do morza, gdyż pragnęła ciepła, słonka i kolorowych kwiatów. Czekają na wiosnę, która zazieleni cały las. Przygotowali jej powitanie

głośno śpiewając: „Niech pachną kwiaty, Szumi gaj. Niech żyje marzec, kwiecień, maj”.

Wszyscy uczniowie szkoły przeszli nad rzekę, gdzie dokonali symbolicznego pożegnania Zimy. Zapewnili Zimę, że będą ją wspominać czasem, a teraz Wiosny kolej na rządzenie Światem. Z piosenką na ustach wrócili do szkoły.

Zofia Koselska



W „jedynce” wystąpiły postacie z Biblii

„Błogosławieni, którzy uwierzyli...” - słowa tego błogosławieństwa wypowiedzianego przez Jezusa poświadcza Ewangelia wg św. Jana (20, 24-29). Jan – ukochany Apostoł Chrystusa – jako pierwszy uwierzył w cud Zmartwychwstania. Jan i Piotr pospieszyli do grobu Pańskiego od razu, gdy dowiedzieli się od niewiast, że jest on pusty. Niełatwo było uwierzyć Jedenastu Apostołom w to, co się wydarzyło owego dnia. Dobrą Nowinę przyniosły im trzy kobiety.

Tak można scharakteryzować zarys scenariusza spektaklu zrealizowanego w formie reportażu. Uroczystość z okazji Świąt Wielkanocnych odby-

ła się 4 kwietnia w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Przysusze. Sala gimnastyczna na ten moment była odświętnie przystrojona. Przedstawienie przygotowali uczniowie klasy 5a pod czujnym okiem księdza Piotra Skowrońskiego. Młodzi aktorzy ubrani stosownie do tematyki przedstawienia doskonale wcieliłi się w postacie znane nam z Biblii. Występ wzbogacony został odpowiednim podkładem muzycznym. Na zakończenie dyrektor szkoły Grzegorz Jaszczura złożył wszystkim zebrany oraz ich rodzinom serdeczne życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych.



W „dwójce” baśniowo



Uczniowie klasy IVb Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysusze, 30 marca podczas lekcji języka polskiego z p. Barbarą Pawul, zakończyli cykl lekcji poświęcony baśniom. Czwartoklasiści wcieliili się w swoich ulubionych bohaterów. Nie zabrakło więc postaci z najpopularniejszych baśni Andersena,

braci Grimm i Ch. Perrault. Była to doskonała okazja do zaprezentowania swoich teatralnych umiejętności i rozbudzania aktywności twórczej. Uczniowie samodzielnie przygotowali do zajęć kostiumy, rekwizyty, a nawet kukiełki. Wszyscy bawili się przyjemnie i wesoło.

Kamila Korycka kl.4b

W 7. rocznicę śmierci papieża

„Szukałem Was. Teraz Wy przychodźcie do mnie i za to Wam dziękuję” - pod tym hasłem uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Ruskim Brodzie, pod kierunkiem Mirosławy Faber i ks. Andrzeja Kulety, zaprezentowali montaż słowno - muzyczny poświęcony Wielkiemu Polakowi - papieżowi z okazji 7. rocznicy Jego odejścia do Domu Ojca. Przybliżyli postać Błogosławionego Jana Pawła II. Jego życiorys przeplatany był poezją Karola

Wojtyły oraz nauką papieża skierowaną do wiernych podczas pielgrzymek do Polski. Nie zabrakło też pieśni takich jak „Abba Ojciec”, „Nie lękajcie się” czy ulubionej „Barki” w wykonaniu Papieża. Program ten obejrzeli również mieszkańcy lokalnej społeczności podczas rekolekcji wielkopostnych w Kościele Parafialnym, w Ruskim Brodzie. Widzowie nie kryli wzruszenia.

Mirosława Faber



W ZS nr 1 po francusku



20 marca na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Frankofonii. W ramach tego dnia w Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Przysusze odbył się konkurs wiedzy o Francji.

Celem konkursu było zainteresowanie uczniów cywilizacją i kulturą Francji, propagowanie języka francuskiego, poszerzanie wiedzy geograficznej i historycznej dotyczącej Francji, uwrażliwianie na różnorod-

ność narodową. W Szkolnym Konkursie Wiedzy o Francji I miejsce zdobył uczeń klasy II f Damian Norek, drugie miejsce uczeń klasy III t Jakub Balcerak, trzecie miejsce zajęły uczennice: Marta Dubaj z klasy III oraz Aleksandra Seta z klasy I g. Organizatorami konkursu byli nauczyciele języka francuskiego p.p Magdalena Chmielewska i Hacene Kebbas.

Rekolekcje w myśl słów św. Filipa Neri



W Parafii Miłosierdzia Bożego odbyły się w dniach 26-28 marca br. rekolekcje wielkopostne dla uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysusze. Poprowadził je ks. Piotr Woszczyk ze Zgromadzenia Książy Filipinów w Radomiu.

Ksiądz rekolekcjonista wprowadził atmosferę wielkiej radości z przebywania blisko Jezusa poprzez wspólny śpiew, nabożeństwa i Eucharystię. Wspólnie przeżyliśmy również Drogę Krzyżową pełną symboli

odwołujących się do życia dzieci. Ks. Piotr przybliżył dzieci do Jezusa poprzez Słowo Boże, a swoje nauki rekolekcyjne prowadził w myśl słów św. Filipa Neri: „Szczęśliwi młodzi bowiem mają czas, aby czynić dobro.” Na zakończenie dzieci podziękowały księdzu za obecność i światło Chrystusa, które w nich rozpałał.

*Beata Kacprzak,
ks. Zbigniew Kominek*

Okiem z Wichrowego Wzgórza

Z historii naszego miasta

O tych, którzy prowadzili zakłady rzemieślnicze i handlowe w Przysusze, w okresie międzywojennym.

W okresie międzywojennym Przysucha należała do województwa kieleckiego i powiatu opoczyńskiego. Sąd Okręgowy mieścił się w Radomiu. Była ona wówczas osadą liczącą około 4,5 tys. mieszkańców. Zaspokojeniem potrzeb życiowych i gospodarczych zajmowały się sklepy i zakłady rzemieślnicze – usługowe. Rozwijał się wówczas przemysł, szczególnie odlewniczy, drzewny i farbiarski. Istniała tu Straż Ogniowa Ochotnicza. Komendantem był Euzebiusz Michocki. Lekarzem leczącym ludzi na znacznym obszarze był Wacław Libiszowski (choroby wewnętrzne). Skład apteczny prowadził p. Szypułski. Akuszerką (położną) była p. Rejmerowa.

W czwartki odbywały się targi bydłem i rożyczną. Bednarstwem zajmowali się p. p. A. Jasiński i J. Kłosiński. Materiałami handlowali głównie Żydzi. Tekstylami (bławy) A. Biderman, J. Bojmelgrun, J. Majerfeld, I. Margules, G. Mincberg, M. Szternszos, P. Wajnzaft, B. Lewin.

Bydłem handlowali bracia D. i J. Hochbergowie. Cegielnia należała do hrabiego Dembińskiego. Cieślami byli p.p. J. Madaliński i S. Miedziński. Obu tych panów pamiętam, a z jednym z nich, p. Miedzińskim pracowałem w Opoczyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w latach 1956 – 58.

Materiałami drzewnymi handlował N. Zylberstein. Farby produkował Zakład „Przysucha”. Sklepy galanterijne prowadził J. Ajnebart, Ch. Lipszyc, I. Margulis, M. Przybyszowicz. Właścicielem garbarni był p. Rejewski. Garnarczami byli Ch. Broclawski, J. Małecki.

W Przysusze były wówczas dwie herbaciarnie należące do J. Goldholca i M. Rosenberga. Zakład introligatorski prowadził Cygielstr. Jubilerem był D. Rubin. Kamieniołomy znajdujące się między Przysuchą a Młynami należały do hrabiny Z. Dembińskiej. Sklep z artykułami kolonialnymi posiadali: M. Baum, Ch. Lipszyc, A. Mincberg. Syn Lipszycy przyjeżdżał po wojnie do Przysuchy i zajmował się szyciem, modnych wówczas, płaszczy ortalionowych. Poznałem go.

Płaszcz te szyl w budynku przy ul. Warszawskiej, należącym obecnie do p. Siciarzowej. Egzotycznym dziś kołodziejstwem (wyrób kół drewnianych do furmanek) zajmował się Sz. Atlas. Sklep z konfekcją damską i męską prowadził Sz. Zylbersztajn. W Przysusze funkcjonowało wielu kowali. Byli nimi trzej bracia Abzagowie, Ch. Rubinowicz,

W. Nejman. Pamiętam tego ostatniego, starszego, osiwiatego pana. Siadywał z laseczką na ławce przed domem znajdującym się przy ul. Krakowskiej, naprzeciw starej Gminy.

Zawód krawiecki wykonywali: I. Grozowicz, Z. Grunbaum, L. Majer, S. Najer, Sz. Papiernik, J. Sznajder. Naczynia kuchenne sprzedawali: P. Korłowski, Ch. Majerfeld. Mąką handlował Ch. Baum. Młyny należały: wodny do A. Ber, a walcowy do hrabiego H. Dembińskiego. Usługi murarskie świadczyli: J. Moryc, J. Pawlik, W. Pawlik, K. Polak.

Miałem przyjemność pracować z panem Morycem, ojcem Stanisława, Jana i Marii. Było to w 1961 roku. Sklep z obuwiem prowadził J. Żarnowiecki. Ogrodnictwem zajmował się P. Mysiek, ojciec Henryka. Był on hrabskim ogrodnikiem. Pamiętam tego wysokiego, szczupłego pana chodzącego z laseczką. Mieszkał we dworze. Do dziś przetrwał w byłym hrabskim ogrodzie budynek gospodarczy, który stanowił zaplecze ogrodnika.

Piekarnie prowadzili polscy piekarze: A. Ciecierski, P. Kozłowski, J. Kuchowski, bracia Męcikowie. Powrozy wyrabiał M. Frejtak. Restauracje należały do M. Jaroszkiewicza, M. Skalskiego i do J. Zawłodzkiego. Różne towary sprzedawał w swoim sklepie p. Dej. W późniejszych latach był on zarządcą majątku hr. Dembińskiego. Mieszkał we dworze, w budynku (czworaku), który istnieje do dziś. Rymarstwem, tak potrzebnym wówczas rzemieślnikom zajmowali się bracia H. i M. Rozenbergowie. Rzeźnikami byli: M. Fajner, J. Koczyński, A. Pawlikowski. Skórami handlował M. Baum – wszechstronny i aktywny wówczas kupiec, Ch. Cymbalista, W. Majzals, J. Proszkowski.

W tamtym czasie było w Przysusze wiele sklepów spożywczych. Prowadzili je: J. Granajstajn, S. Gutman, bracia I. i S. Hochowie. M. Kozłowski, J. Lengier, P. Licht, G. Szmedra, bracia L. i Sz. Wajchenderowie, bracia I. i I. Zylbergowie oraz Bidrman. Wszyscy oni byli Żydami. Wódki i likiery sprzedawał Sz. Kalisz. Zakłady zegarmistrzowskie prowadzili: M. Liberman, Sz. Mendelbaum. Artykułami żelaznymi handlowali: Ch. Bergier, Ch. Edelsztajn, Ch. Wajgarten.

Polską sferę działalności rzemieślniczej, handlowej i usługowej realizowano takich obszarach jak ciesielstwo, murarstwo, zduństwo – p. Michocki. Słabo pamiętam tego starszego pana. Jego syn Antoni też

był malarzem i kontynuował ten zawód po wojnie. Była to patriotyczna rodzina. Antoni był Hubalczykiem, jego żona była łączniczką w partyzantce, Szczepan i Stanisław byli członkami podziemnych oddziałów partyzanckich w czasie II wojny światowej. Stanisław był po wojnie kierownicą gen. Józefa Kuropieski. Piszę o tym w mojej książce „Wspomnienie dawnej Przysuchy”.

Leczeniem chorych zajmował się też felczer p. Michocki, z ul. Lubelskiej. Leczył mnie. W tamtym okresie istniały w Przysusze duże kooperatywy (spółdzielnie handlowe): „Przyszłość” i „Praca”. Funkcjonowała też kasa pożyczkowa – oszczędnościowa i nazywała się „Kasa Spółdzielcza z o.o.”

Sklepy polskie znajdowały się w budynku przy Niemieckim Rynku (istnieje do dziś). Stolarzami byli: J. Frydrych ojciec Mieczysława, późniejszego komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej i bracia Pietrasikowie. Warsztaty ślusarskie były domeną Polaków. Ślusarzami

byli: S. Góralski, J. Machnicki, A. Popiołek i F. Popiołek. Wyrobem wędlin zajmowali się: S. Drożdż, S. Morawczyńska, W. Sobczyk. Sklep z wyrobami tytoniowymi prowadził p. Bartel.

Jak z powyższego wynika, działalnością handlowo – usługową w dużym stopniu zajmowała się ludność żydowska. Polacy ograniczali się do działalności warsztatowo – usługowej. Wynikało to m.in. ze stosunku ilościowego mieszkańców pochodzenia polskiego i żydowskiego, który wynosił 1:2 (około 1,5 tys. Polaków i 3 tys. Żydów). Innym czynnikiem przewagi ilościowej sklepów żydowskich nad polskimi była immanentna Żydom cecha ekspansji handlowej.

Na podstawie Księgi Adresowej Polski (wraz z w. Gdańskiem) dla przemysłu i handlu, rzemiosła i rolnictwa 1930 r. Wydawnictwo: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej sp. z o.o. Warszawa opracował

Edward Pawlik

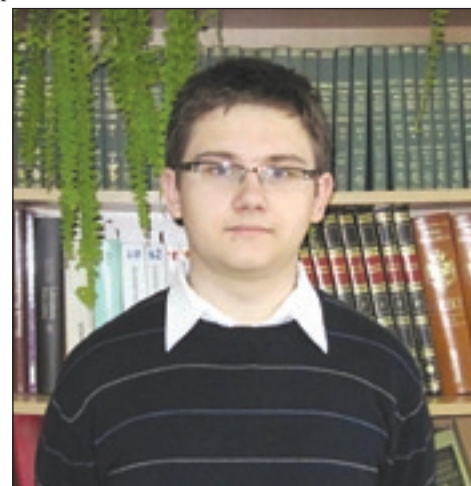


Plac targowy w Przysusze w dystrykcie radomskim. Widoczni rozmawiający ze sobą kupcy. 1940 rok. (Ze zbiorów Wydawnictwa Prasowego Kraków-Warszawa)

O historii wie dużo

Szymon Grygiel uczeń klasy III Publicznego Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Przysusze uzyskał tytuł laureata w Konkursie Historycznym organizowanym przez Ma-

zowieckie Kuratorium Oświaty. Zmagania w konkursie rozpoczęły się w październiku 2011 r. i przebiegały w trzech etapach: szkolnym, rejonowym i wojewódzkim. Na każdym etapie uczeń musiał rozwiązać test wykazując się szczegółową wiedzą historyczną. Tematem przewodnim tegorocznego konkursu były „Osiągnięcia polskiej nauki i kultury w Europie i na świecie na tle dziejów społecznych i





Dni Przedsiębiorczości w ZS nr 1

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych stają u progu dorosłości przed jedną z najtrudniejszych decyzji: wyborem pierwszego etapu na swojej drodze zawodowej. Odpowiedni profil i typ szkoły, a w klasie maturalnej – kierunek studiów, ma pomóc w zdobyciu w przyszłości pracy przynoszącej satysfakcję. Właśnie z myślą o nich Młodzieżowa Fundacja Przedsiębiorczości przy współpracy z kancelarią Prezydenta RP i pod honorowym patronatem Prezydenta, od 10 lat organizuje Dni Przedsiębiorczości. Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II jest jedną z 74 szkół w województwie mazowieckim, które wzięły udział w tegorocznej edycji tych dni.

Dzień Przedsiębiorczości odbył się w naszej szkole z inicjatywy pana Marcina Frasuńskiego, nauczyciela podstaw przedsiębiorczości i przysposobienia obronnego. 52 uczniów spędziło kilka godzin w wybranej

przez siebie placówce, gdzie mieli szansę zweryfikować swoje wyobrażenia na temat wymarzonego zawodu. Była to również okazja do zapoznania się ze strukturami organizacyjnymi firmy i zdobycia informacji na temat wymaganych umiejętności i wykształcenia. Uczniowie mogli przekonać się czy posiadają predyspozycje niezbędne do wykonywania konkretnej pracy. Najchętniej wybieranymi zawodami były te związane z administracją bankową oraz praca tzw. „przedszkolanki”. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też praktyki w Komendzie Policji i Straży Pożarnej.

Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II składa serdecznie podziękowania wszystkim firmom i instytucjom, które włączyły się w akcję, na jeden dzień przyjmując uczniów w poczet swoich pracowników.

Julia Ciesielska

Obronił tytuł



Złoty medalista Michał Pałgan wraz z biegaczami PSP nr1 w Przysusze

Na lotnisku Aeroklubu Radomskiego w Piastowie odbyły się 12 kwietnia finały międzypowiatowe w indywidualnych biegach przełajowych dla szkół podstawowych i gimnazjalnych. Szkoły podstawowe startowały na dystansach: 800 m dziewczęta oraz 1000 m chłopcy. W kategorii „chłopcy klasy szóste”, złoty medal zdobył Michał Pałgan – uczeń Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Przysusze. Jest to bardzo

duży sukces Michała, który również przed rokiem na tym samym dystansie był mistrzem. Broniąc tytułu udowodnił, że w swojej kategorii wiekowej jest najlepszy w rejonie radomskim.

Finał Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Indywidualnych Biegach Przełajowych odbędzie się w Kamionie koło Sochaczewa 20 kwietnia.

Adam Górecki

XXXII Bieg „Szlakiem Walk Hubalczyków” Start już 12 maja

W sobotę 12 maja na trasie Skrzyńsko – Przysucha wyruszą uczestnicy XXXII Biegu „Szlakiem Walk Hubalczyków”. Celem biegu, jak co roku jest uczczenie 66 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, uczczenie pamięci działającego na terenie ziemi przysuskiej mjr Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal” oraz popularyzacja biegania wśród młodzieży szkolnej i poznanie Przysuchy i jej okolic. Organizatorem biegu jest Urząd Gminy i Miasta w Przysusze.

W biegu mogą wziąć udział wszyscy, którzy w nieprzekraczalnym terminie do 8 maja br. przesyłają zgłoszenia na adres: Przesucha Administracja Oświaty w Przysusze, 26-400 Przysucha, ul. Krakowska 35, faxem (0 48) 675 35 21, (0 48) 675 21 06 lub e-mailem: pao@neostrada.pl, pao.przysucha@wp.pl

Zgłoszenia należy przysyłać z podaniem ilości startujących dziewcząt i chłopców w poszczególnych kategoriach. Uczestników biegu obowiązuje posiadanie aktualnych badań lekarskich, dokumentu tożsamości oraz stroju sportowego. Transport i wyżywienie uczestnicy zapewniają sobie we własnym zakresie. Zabronione jest używanie przez zawodników obuwia z kolcami. Współzawodnictwo będzie prowadzone wśród szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych.

Trasa biegu przebiegać będzie od miejscowości Skrzyńsko do miejscowości Przysucha /meta - boisko szkolne przy Publicznym Gimnazjum w Przysusze/. Dla zwycięzców organizatorzy przewidzieli nagrody w każdej grupie wiekowej.

Program ogólny biegu:

- 8³⁰ - 9¹⁵ - weryfikacja drużyn w Publicznym Gimnazjum w Przysusze,
- 9³⁰ - uroczyste otwarcie biegu na boisku Publicznego Gimnazjum w Przysusze,
- 9⁵⁰ - start zawodników rocznika 2001 i młodsze /dziewczęta - 1,0 km/,
- 10⁰⁰ - start zawodników rocznika 2001 i młodszych /chłopcy - 1,0 km/,
- 10¹⁰ - start zawodników rocznika 2000-1999 /dziewczęta - 1,0 km/,
- 10²⁰ - start zawodników rocznika 1998-1997 /dziewczęta - 1,0 km/,
- 10³⁰ - start zawodników rocznika 1996 /dziewczęta - 1,0 km/,
- 10⁴⁰ - start zawodników rocznika 1995 i starsze /dziewczęta - 1,0 km/,
- 10⁵⁰ - start zawodników rocznika 2000-1999 /chłopcy 1,5 km/,
- 11⁰⁵ - start zawodników rocznika 1998-1997 /chłopcy - 1,5 km/,
- 11²⁰ - start zawodników rocznika 1996 /chłopcy - 1,5 km/,
- 11³⁵ - start zawodników rocznika 1995 i starszych /chłopcy - 2,0 km/.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU Przysucha 11.04.2012 r.			
Burmistrz Gminy i Miasta w Przysusze ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych na terenie miasta Przysucha			
Oznaczenie nieruchomości w/g księgi wieczystej	KW 17 049	KW 17 049	KW 17049
Oznaczenie nieruchomości w/g katastru nieruchomości	Nr działek 927/6, 927/7, 927/9	Nr działek 927/6, 927/7, 927/9	Nr działek 927/6, 927/7, 927/9
Powierzchnia działki /m kw./	180	180	180
Powierzchnia lokalu /m kw./	16,93	16,47	24,75
Opis nieruchomości	Lokal użytkowy w budynku dwukondygnacyjnym i udział we własności gruntu	Lokal użytkowy w budynku dwukondygnacyjnym i udział we własności gruntu	Lokal użytkowy w budynku dwukondygnacyjnym i udział we własności gruntu
Adres nieruchomości	Przysucha, ul. Warszawska 7	Przysucha, ul. Warszawska 7a	Przysucha, ul. Warszawska 9
Przeznaczenie nieruchomości	Funkcja mieszkalno-usługowa	Funkcja mieszkalno-usługowa	Funkcja mieszkalno-usługowa
Cena wywoławcza nieruchomości lokalu i gruntu /zł./	31 700,-	28 700,-	51 700,-
Wysokość wadium /zł./	6 000,-	5 000,-	10 000,-
Warunki płatności	Wycytowana cena płatna przed zawarciem aktu notarialnego.	Wycytowana cena płatna przed zawarciem aktu notarialnego.	Wycytowana cena płatna przed zawarciem aktu notarialnego.
Przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2012r. o godz. 12:00 w sali nr 2 Urzędu Gminy i Miasta w Przysusze Wadium należy wpłacić do dnia 10.05.2012r. na rachunek bankowy w PEKAO S.A. Oddział w Przysusze Nr 11 1240 5703 1111 0000 4906 8964 /termin wpływu wadium do dnia 10.05.2012r./ Wycytowana cena płatna na rachunek bankowy Urzędu przed zawarciem aktu notarialnego. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylania się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zostanie zwrócone najpóźniej w terminie do trzech dni po przetargu. Szczegółowe informacje dotyczące uzbrojenia i przeznaczenia w planie miejscowym przedmiotowej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Zagospodarowania Przemysłowego i Inwestycji tut. Urzędu /p. Nr 3/, tel. /048/ 675-28-23. Szczegółowe informacje dotyczące warunków sprzedaży i procedury przetargowej można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego tut. Urzędu /p. Nr 4a/, tel. /048/ 675-00-44.			

Najlepsi recytatorzy wyróżnieni

Julia Czernik laureatką XXIX Małego Konkursu Recytatorskiego w Radomiu

Mamy już za sobą odbyte 23 marca br. w przysuskim Domu Kultury powiatowe eliminacje 57. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, 29. Małego Konkursu Recytatorskiego oraz 35 Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka”. Znamy też wyniki wspaniałej rywalizacji 66 uczestników, reprezentujących przedszkola i szkoły z całego powiatu przysuskiego. W tej licznej grupie są wyróżnieni w swoich kategoriach wiekowych i poszczególnych konkursach, reprezentanci placówek oświatowych z terenu Gminy i Miasta Przysucha.

I tak jury wyróżniło: Zuzannę Węplę z Przedszkola nr 1, Bartłomieja Tamiołę z Przedszkola nr 3, Zuzannę Madej i Kamila Stefańskiego z PSP nr 2, Elizę Bielawską z PSP w Skrzyńsku, Annę Młodawską z PSP w Ruskim Brodzie, Martynę Smagowską i Magdalenę Sompolską z PSP 1, Izabelę Ławrynówic z KSP Mariówka, Jowitę Urbańczyk z PG, Weronikę Piecyk z ZS nr 1. Tu warto zaznaczyć, że Kamil Stefański okazał się najlepszym recytatorem w kategorii klas V-VI, prezentując wiersz Wojciecha Próżniewicza „Najwierniejszy instrument.”

Do finału Małego Konkursu Recytatorskiego w Radomiu jury zakwa-

lifikowało Julię Czernik z PSP nr 1, do „Warszawskiej Syrenki” Natalię Nowosielską z PSP w Skrzyńsku, do finału rejonowego w Dużym Konkursie Recytatorskim w Radomiu Dominikę Polną z ZS nr 1, a w kategorii „Wywiedzione ze słowa” Edytę Sobótkę z ZS nr1 i w kategorii „Poezja śpiewana” Joannę Pawlak z PLO Mariówka, Joannę Stolarek z ZS nr 2 i Katarzynę Retelewską z ZS nr1.

Zaszczytny tytuł laureata i wyróżnienie w Koncercie Laureatów XXIX Małego Konkursu Recytatorskiego w Radomiu, odbytego 12 kwietnia zdobyła Julia Czernik uczennica klasy IVa Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Przysusze. Julia zaprezentowała wiersz Tadeusza Śliwiaka pt.: „Wilk u dentysty”. Interpretację i wykonanie tego utworu doceniło konkursowe jury.

Organizatorem imprezy było Towarzystwo Kultury Teatralnej w Radomiu. Jak podkreślił przewodniczący jury Adolf Krzemiński, tegoroczny przegląd stał na bardzo wysokim poziomie. Tym bardziej gratulujemy wyróżnień w eliminacjach powiatowych tak licznej grupie reprezentantów Przysuchy i cieszymy się z finałowego sukcesu Julii.



Laureaci powiatowych eliminacji 57. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, 29. Małego Konkursu Recytatorskiego oraz 35 Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka”

Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl

tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi tel. 0535869235

Zdjęcia: Mirosław Pilipczuk, Waldemar Rek, Mariusz Wielgo, archiwum

Wydawca: Dom Kultury w Przysusze

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk:



O brydżu słów kilka

Turnieje brydża sportowego organizowane są przez Dom Kultury od wielu lat. Aktywnie działa w placówce koło brydżowe. - Czy ta forma spędzania wolnego czasu daje satysfakcję? – spytaliśmy Lecha Fidosa, jednego z najstarszych stażem członków koła brydżowego.

- Brydż sportowy wymaga myślenia, zdecydowania, umiejętności podejmowania decyzji i współpracy z partnerem. To są piękne spotkania, pełne emocji i przyznam, że bardzo wyczerpujące – mówi Lech Fidos. – Sam zetknąłem się z brydżem sportowym w czasie, kiedy byłem jeszcze uczniem. I tak już zostało. Zachęcam młodzież do spróbowania swoich sił w tej dyscyplinie. Koło brydżowe w Domu Kultury jest otwarte dla wszystkich chętnych, a my służymy pomocą – dodaje Lech Fidos.

Przy okazji naszej rozmowy padają nazwiska brydżystów, z którymi Lech Fidos grał w parze, w licznych spotkaniach. To Adam Pałgan, Jerzy Sionek, Włodzimierz Krupa, Mirosław Pilipczuk. Padają też nazwiska brydżystów, którzy odeszli na zawsze, ale pamięć o nich jest wciąż żywa: Bogusław Ćwikła, bracia Zbigniew i Edmund Lisowscy, Leszek Soszyński, Adam Piorun, Marian Szumilas, Wiesław Jurczak. Dziś aktywnie w kole brydża sportowego przy Domu Kultury w Przysusze działa kilkudziesięciu brydżystów z Przysuchy, Gielniowa, Borkowic, Kłwowa. Systematycznie odbywają się cykliczne spotkania członków koła, w ciągu roku organizowane są turnieje, a raz w roku turniej specjalny z okazji Dni Przysuchy.



Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych w Przysusze

Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych odbyło się w Przysusze 23 kwietnia. Organizatorem spotkania był Okręg Mazowiecki Polskiego Związku Niewidomych. Uczestnicy, w tym członkowie Przysuskiego Koła PZN, dyskutowali o problemach integracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych. Spotkanie było jednym z cy-

klu spotkań organizowanych na Mazowszu poświęconych współpracy PZN z administracją samorządową. Na spotkaniu omówiono współpracę Koła PZN z redakcją Informatora Przysuchy. W Forum uczestniczyli: Radni RGiM oraz St. Wiaderek – Sekretarz Gminy i Miasta Przysucha i M. Pilipczuk - Dyrektor Domu Kultury.



Nowa wystawa w muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze

➤ Entuzjastki etnografii ◀

Kobiety w kręgu przyjaciół i współpracowników Oskara Kolberga

Seria monografii etnograficzno-folklorystycznych ukazujących się pod wspólnym tytułem: **Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce** była zadaniem życiowym

Oskara Kolberga. Poświęcił mu bez reszty swoje zdolności, wiedzę, siłę, czas i energię. Konsekwentnie realizowany program badawczy i edytorski, który tworzył etnograficzny obraz ziem dawnej Rzeczpospolitej, wymagał od uczonego wypracowania indywidualnych metod pracy i organizacji warsztatu badawczego oraz pozyskania

przychylności ogółu społeczeństwa i pomocy współobywateli. W trakcie wędrowek terenowych spotykał się z życzliwością i zrozumieniem ze strony różnych środowisk - inteligencji, ziemiaństwa oraz informatorów ludowych.

Stosunkowo liczną grupę współpracowników Kolberga stanowiły kobiety - żony i córki obywateli ziemskich, publicystki i literatki, nauczycielki - wykształcone muzycznie (posiadające umiejętności notowania melodii) i literacko, o dużej wrażliwości artystycznej. Wystawa przedstawia kobiety współpracujące z Kolbergiem w zakresie jego działalności badawczej na polu etnografii i folklorystyki, prezentuje

ich udział w gromadzeniu materiałów, przygotowywaniu zbiorów do edycji, organizowaniu podróży i badań etnograficznych w terenie, w pozyskiwaniu informatorów oraz sprzedaży i popularyzowaniu jego

wydawnictw.

Podstawowym zasobem materiałów wykorzystanym do przygotowania ekspozycji są publikacje dzieł Oskara Kolberga, jego korespondencja oraz kopie zachowanych rękopisów, dokumenty biograficzne, ikonografia. Ograniczona ilość materiałów ekspozycyjnych prezentujących kobiety zaangażowane w działalność wspomagającą dzieło

Kolberga, wynika z faktu, że były to na ogół osoby skromne, drugiego planu, skupione na realizacji podjętych celów i ideałów, które rzadko dokumentowały swoje działania opisem czy ikonografią, a ich zasługi nie zawsze dostrzegano.

Na wystawie przedstawiono kobiety, które Kolberg poznał w różnych miejscach i środowiskach (salony artystyczne Warszawy, wiejskie dwory w Wielkim Księstwie Poznańskim, w Krakowie i okolicach, na kresach południowo-wschodnich), z którymi przyjaźnił się i współpracował w kolejnych okresach swojej aktywności artystycznej, badawczej, edytorskiej. Szczególnie cennym źródłem informacji (choć trudnym do wykorzystania w muzealnej ekspozycji) jest opublikowana korespondencja Kolberga, obszernie dokumentująca jego działania związane z realizacją programu badawczo-edytorskiego oraz rzucająca światło na prywatność, przedstawiająca go w otoczeniu towarzyskim, wiele mówiąca o cechach jego charakteru, sposobie bycia, jego ocenach spraw bieżących, przekonaniach politycznych, sądach światopoglądowych.

Kolejność prezentacji postaci wynika z chronologii nawiązywania znajomości i charakteru współpracy. Jako pierwsze przedstawiono Panię, z którą Kolberg zetknął się w okresie swojej intensywnej działalności muzycznej (kompozy-

torskiej i koncertowej) i początków prac folklorysty. W środowisku warszawskich salonów artystycznych poznał przedstawicielki pierwszego polskiego ruchu femi-nistycznego, nieformalnej grupy „Entuzjastek”: **Paulinę Wilkońską, Sewerynę Duchiąską Pruszkową, Bibianę Moraczewską**. W przyszłości pomagały Kolbergowi w realizacji działalności etnograficznej i organizacji wypraw badawczych, prowadził z nimi również wieloletnią korespondencję. Do grona najbardziej cenionych współpracowników badacza w zakresie etnografii należały: **Maria Hemplówna** z Tarnowa (Chełmskie), **Antonina Konopczanka** z Modlnicy (Krakowskie), **Pelagia Blizińska** z Bóbrki (Sanockie). Wspomagały Kolberga także **Helena Jaruzelska** z Sanoczan, **Kamila Poh** nauczycielka z Jasienowa, **Aleksandra Zduniowa** z Prociniego, **Wiktoria Krzysztofowicz** z Kornicza, **Amelia Okólska** nauczycielka z Kornicza, **Zofia Urbanowska**, **Helena Przybylska** z Czortowca (Kołomyja). Uczestniczyły w pozyskiwaniu materiałów do jego dzieła i opracowywaniu zbiorów do edycji, organizowały podróże etnograficzne i ułatwiały kontakty z wiejskimi informatorami, pomagały w sprzedaży wydawnictw. Ich rola i często znaczący udział w gromadzeniu materiałów etnograficznych do to-



Maria Hemplówna - reprodukcja fotografii z kolekcji Muzeum Ogrodu Botanicznego i Pracowni Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

mów Ludu i Obrazów etnograficznych zostały najpełniej wyjaśnione w opracowaniach i komentarzach tomów suplementowych wydawanych przez Instytut im. Oskara Kolberga w Poznaniu.

Wystawa czynna do 25 czerwca 2012 r.

Autorka wystawy
Katarzyna Markiewicz



Antonina Konopczanka - fotografia Walerego Rzewuskiego, Kraków. Zb. Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze



Bibiana Oraczewska - drzeworyt E. Nicza, wg fotografii Rivoli, „Kłosy” 1887, T. XLV, nr 1165. Zb. prywatne



Widok ekspozycji pt.: „Entuzjastki etnografii”. Kobiety w kręgu przyjaciół i współpracowników Oskara Kolberga

Muzeum seniorom

Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze ma w swojej ofercie spotkania i cykliczne wykłady przeznaczone dla grupy starszych odbiorców. Są to „Niedzielne spotkania w Muzeum” oraz koncerty. „Niedzielne spotkania w Muzeum” to cykliczne wykłady przeznaczone dla grupy starszych odbiorców, którzy zainteresowani są kulturą, sztuką, historią Przysuchy i regionu. Zajęcia w formie wykładu, prezentacji materiałów pozaekspozycyjnych, projekcji filmów, dyskusji organizowane są raz w miesiącu, w wyzna-

czoną niedzielę o godzinie 11.00. Spotkanie trwa 60-90 min. Najbliższe spotkania to: 27 maja – „Obraz społeczności Żydów w Przysusze, w okresie 1939-1943 w świetle zasobów archiwalnych ŻIH w Warszawie i Muzeum w Przysusze” – prowadząca Katarzyna Markiewicz i 24 czerwca – „Zabytki urbanistyki i architektury w Przysusze i okolicach” – prowadząca dr Agnieszka Zarychta-Wójcicka, Radosław Gil. Natomiast specjalnie dla seniorów 19 maja koncert z okazji Nocy Muzeów.